

## **DAVID DORUŻKA - "Hidden Paths"**

Zobacz płytę: [DAVID DORUŻKA - "Hidden Paths"](#)

Autor recenzji: Paweł Brodowski

**Gra w trio stanowi poważne wyzwanie, lecz jednocześnie niesie ze sobą ogromne możliwości – i tylko od umiejętności muzyków zależy, czy te ograniczenia staną się dla nich barierą, czy inspiracją. „Hidden Paths”, debiutancka płyta młodego, czeskiego gitarzysty Davida Dorużki jest doskonałym przykładem na to, jak kreatywnie można wykorzystać potencjał tak małego składu.**

Ascetyczna barwa gitary, wrażliwy i pełen koncentracji styl gry solisty oraz nie narzucający się, bardzo czujny akompaniament sekcji pozwoliły zbudować charakterystyczne, spójne brzmienie zespołu, w ramach którego młodzi muzycy z lekkością i swobodą doświadczonych twórców kreują różnorodne klimaty i nastroje.

24-letni lider, absolwent wydziałów kompozycji i improwizacji Berklee College of Music, rozwijający się pod okiem takich profesorów jak Mick Goodrick czy Joe Lovano, ma za sobą współpracę z muzykami formatu Django Batesa i Christiana McBride'a. Towarzyszący mu na płycie basista Massimo Biolcati i perkusista Kendrick Scott, na co dzień członkowie zespołu Terence'a Blancharda, pochwalić się mogą nie mniej barwnymi życiorysami...

Gitara jest instrumentem, który – w przeciwieństwie do fortepianu – dość opornie poddaje się próbom połączenia techniki akordowej z grą single-note. Co bardziej zdeterminowani tak kształtują swój muzyczny język, by wplatać w linię melodyczną dwudźwięki i akordy, wzbogacając w ten sposób arsenał środków artykulacyjnych. Jednak Dorużka idzie krok dalej – pozwala akordom pojawiać się i wybrzmiewać niezależnie od prowadzonej melodii, tworzyć oddzielne struktury rytmiczne, przez co nadaje im prawo do autonomicznej egzystencji. . Muzycy ze spokojem i zdecydowaniem operują dynamiką, budując napięcia i rozwiązując je z naturalną swobodą, świadomie sterując dramaturgią utworów.

Spośród dziesięciu kompozycji zarejestrowanych na płycie, siedem jest autorstwa lidera. Zdołał on wypracować swój własny styl, komponując i aranżując pod kątem preferowanych technik wykonawczych, osiągając dzięki temu efekt naturalności i lekkości. I choć nietrudno doszukać się wspólnej dla tych kompozycji romantycznej, pełnej nostalgii wrażliwości i charakterystycznej melodyki, należy zauważyć, iż Davidowi udało się uniknąć powielania w kolejnych utworach tego samego wzorca. Każdy z nich, choć nosi wyraźne piętno twórcy, stanowi odrębną całość, w inny sposób wpisując się w przyjęty nurt estetyczny. Logicznie rozwijające się improwizacje nawet w najgorętszych momentach nie tracą na komunikatywności, zachowując silny związek z tematem utworu – i to nie tylko dzięki dyscyplinie harmoniczej oraz konsekwencji, ale przede wszystkim wrażliwości i wierności przyjętej poetyce.

Równie starannie zostały dobrane i przygotowane pozostałe utwory, układając się w pewną deklarację artystyczną Dorużki: znajdziemy tu bowiem odwołanie do klasyków gatunku, Monka i Coltrane'a, ale również wyraz otwartej postawy młodego muzyka – interpretację utworu ze ścieżki muzycznej do filmu Von Triera „Tańcząc w ciemnościach” z Björk w roli głównej. W swoich interpretacjach jazzowych standardów David czytelnie nawiązuje do stylistyk pierwowzorów, składając hołd mistrzom, lecz jednocześnie nadaje wykonywanym kompozycjom ten szczególny klimat, jaki charakteryzuje jego autorskie

utwory, dając kolejny dowód swojej dojrzałości muzycznej i warsztatowej. Równie spójna z całością zawartości krążka okazuje się jazzowa interpretacja piosenki Björk..

Wszystko to sprawia, iż „Hidden Paths” jest pozycją wartą uwagi nie tylko w kontekście młodego wieku lidera, ale po prostu piękną i dojrzałą płytą, zagrana na światowym poziomie.